

We Lwowie, dnia 22. października 1903.

Aleg. 508

Sprawozdanie

komisyi przemysłowej o petycyi Koła I. miejscowego Towarzystwa
obrony polskiego przemysłu w Krakowie.

Wysoki Sejmie!

Akcyą uprzemysłowienia kraju podjęta przed laty kilkunastu przez ogół społeczeństwa polskiego a poparta przez uchwałę Wysokiego Sejmu, z rokiem każdym wzrasta, obejmując coraz szersze koła ludności. Urzeczywistnienie życzeń ogółu, aby stosunki ekonomiczne, zaniedbane z umysłu przez nieżyczliwe nam rządy, jak nie mniej przez naszą nieporadność i brak zmysłu kupieckiego mogły się jak najprędzej poprawić, to hasło patryotyczne, tych, którym dobrobyt kraju leży na sereu. — Niema obecnie okolicy, niema większego miasta, gdzieby nie istniały towarzystwa, spółki lub inne instytucye mające na celu popieranie przemysłu fabrycznego, domowego lub rzemiosł.

W Krakowie istnieje Kolo I. miejscowe Towarzystwa obrony polskiego przemysłu, które rozwinęło swoją działalność w kierunku podniesienia przemysłu domowego. W roku zaś bieżącym w miesiącu grudniu, zamierza powyższe Towarzystwo urządzić wystawę „Domu Polskiego“, w którym chce przedstawić cały dorobek lat ubiegłych a przedewszystkiem urządzenie mieszkań, pochodzące z warsztatów krajowych.

Towarzystwo nosi się również z myślą założenia fabryki zabawek o charakterze swojskim, chce tym sposobem nie tylko stworzyć nowy przemysł w kraju lecz również wpłynąć dodatnio na dziatwę polską, zwracając jej myśl w zaraniu życia na rzeczy ojczyście.

„Towarzystwo obrony przemysłu polskiego“ na powyższe cele niema pod dostatkiem własnych funduszów, udaje się więc z prośbą do Wysokiego Sejmu o pomoc i to wydatną, wynoszącą 12.000 koron.

Komisya przemysłowa uznaje działalność Towarzystwa za korzystną i godną poparcia tak w kierunku popierania przemysłu domowego, jak niemniej w zamiśle założenia fabryki zabawek.

Fabryka zabawek założona z odpowiednim kapitałem, zaopatrzona w odpowiednie maszyny a przedewszystkiem w zawodowo wykształconego kierownika, przedstawia się jako bardzo korzystne przedsiębiorstwo. Nie można zapominać, że za setki tysięcy koron rok rocznie kraj sprowadza obce wyroby z Austryi, Niemiec a w szczególności z Norymbergii.

Komisya przemysłowa nie jest jednak w możności wydania opinii o dotychczasowej działalności „Towarzystwa obrony przemysłu polskiego“ przy wniesionej bowiem petycyi nie dołączono ani sprawozdania z dotychczasowej czynności towarzystwa ani zamknięć rachunkowych, ani statutu Towarzystwa. Jak nie mniej Towarzystwo nie wskazuje, jakim rozporządza majątkiem, który miałby posłużyć do założenia fabryki zabawek.

Komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę „Towarzystwa obrony przemysłu polskiego“ odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Przewodniczący:

A. Lubomirski.

Sprawozdawca:

Maryewski.